

**Urszula Roźniatowska**

Dolnośląska Szkoła Wyższa, Wrocław

## **Uwagi praktyka po odbytym warsztacie prowadzonym przez dra Sébastien Pesce**

Pracownicy socjalni, prowadzący działania w bezpośrednim kontakcie z klientem, często wymagają pomocy. Przeniesienie francuskiego modelu pomocowego na nasz rodzimy grunt może być trudne, ale nie niemożliwe. Dotychczasowe działania pomocowe w polskich realiach koncentrują się głównie wokół superwizji koleżeńskiej. Celem tej superwizji jest konfrontacja własnych przemyśleń, diagnoz i hipotez z poglądami innych pracowników, mających doświadczenie i wiedzę dotyczącą danego problemu. Polega to na uwspólnionej refleksji, przy czym brany jest pod uwagę każdy zauważony aspekt trudnej sytuacji. W efekcie krystalizuje się proces pomocowy. W trakcie omawiania w ramach wzajemnej współpracy trudnych kwestii relacji z klientami (wykorzystując np. metodę obserwacji) wspomagający skupiają się przede wszystkim na obszarze emocjonalnego funkcjonowania w relacjach pracownik–klient. Okazuje się, że taka analiza pozwala przepracować nie tylko tzw. trudne/skomplikowane emocje i rozważyć to, jak pod ich wpływem dany człowiek postępuje, ale także pozwala zrozumieć własną motywację dotychczas podejmowanych działań w pracy z klientem, a także motywacje, którymi kierowali się klienci ośrodka. Dzięki temu pracownik socjalny tworzy szerszy obraz diagnozy sytuacji rodziny, co pozwala mu na zastosowanie najbardziej korzystnego rozwiązania.

Duże fragmenty rozwiązań zbliżonych do praktyk francuskich opartych na metodologii „Krzywej Analizy Przemocy” stworzonej przez R. Casanovę, H. Celliera i B. Robbins są stosowane w Ośrodku Pomocy Społecznej w Złotym Stoku w postaci superwizji koleżeńskiej. Podobnie jak w przypadku rozwiązań francuskich, model pracy w tym ośrodku także przebiega trójfazowo: narracja, analiza/interpretacja oraz planowanie działań. Jednakże grupa nie kreśli wykresu „krzywej” i nie próbuje na jej podstawie wyobrazić sobie podobnej sytuacji oraz określać, co kwalifikowany specjalista chciałby zrobić i co chciałby osiągnąć, co mogłoby być podstawą do określenia sposobu konkretnego działania. Nie stosuje w pełni trójstronnej analizy przypadku. Niemniej prowadzona jest „burza mózgów”, pozwalająca wybrać najbardziej trafne rozwiązanie sytuacji trudnej, którego efekt finalny jest z góry zakładany.

Wydaje się więc, że francuskie propozycje, mające na celu profesjonalizację pracy pracownika socjalnego, mogą być przydatne jako jedno z wielu sposobów analizy i refleksji nad rozwiązywaniem problemów zawodowych.